

Janusz Kręcidło

Apostolska posługa pojednania (2 Kor 5,14-21)

Verbum Vitae 17, 191-222

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

APOSTOLSKA POSŁUGA POJEDNANIA (2 KOR 5,14-21)

Ks. Janusz Kręcidło MS

2 Kor 5,14-21 jest kluczowym tekstem do badań Pawłowej teologii pojednania. Z tego powodu cieszy się on niezmiernie dużym zainteresowaniem egzegetów i teologów.¹ Szczegółowe i głębokie analizy tematyki pojednania w owym fragmencie tracą jednak z oczu – wskutek swojego filologicznego i teologicznego ukierunkowania – szerszy kontekst argumentacji Apostoła, w który wpisana jest teologia pojednania. Pawłowa teologia pojednania stanowi bowiem jeden z elementów bardziej złożonego wywodu (2,14–7,4), zmierzającego do obrony jego nadszarpniętego apostołskiego autorytetu wobec wspólnoty korynckiego Kościoła i do uzmysłowienia czytelnikom listu na czym w istocie polega posługa apostołska. Ważnym elementem tej argumentacji jest ukazanie misji Apostoła jako posługi pojednania (5,11–6,10). Zagadnieniom tym poświęcimy pierwszą część artykułu. W tę zaś strategię dowodzenia wpisuje się fragment 5,14-21, stanowiący centralny element Pawłowego nauczania wzywającego Koryntian do przyjęcia Bożego orędzia pojednania i w konsekwencji do

¹ Można by tu przytoczyć imponującą liczbę prac na ten temat. Najważniejsze z nich zostały wskazane w artykule: J. Kręcidło, *Pawłowa koncepcja pojednania człowieka z Bogiem w 2 Kor 5,18-21*, STV 2 (2007) 29-49.

pojednania się z Apostołem. Przedstawione przez Pawła w 5,14-21 argumenty, dotyczące apostołowskiej posługi pojednania, mają charakter paradygmaticzny – ukazują najbardziej istotne jej cechy, które postaramy się wydobyć w drugiej części artykułu.

**1. PAWŁOWA APOLOGIA AUTORYTETU
APOSTOŁSKIEGO (2,14–7,4).
POSŁUGA POJEDNANIA (5,11–6,10)
JAKO ELEMENT SZERSZEJ ARGUMENTACJI**

Patrząc na ostateczną kanoniczną wersję 2 Kor można dość precyzyjnie wyodrębnić elementy jego struktury retorycznej. To zaś pozwala nam zobaczyć jaką funkcję pełni fragment 2,14 – 7,4 w całości argumentacji Pawła. Z punktu widzenia retoryki, w 2 Kor można wyróżnić następujące elementy strategii perswazyjnej Apostoła: *exordium/wstęp* (1,1-7); *narratio/opowiadanie* (1, 8-16); *transitus/przejsie* (1,17-24); *argumentatio/dowodzenie* (2,1–12,11); *peroratio/zakończenie* (12,12–13,13).² Tak więc fragment 2,14–7,4 wpisuje się w Pawłowe *argumentatio*, w skład którego wchodzi *probatio/uwierzytelnienie* (2,1–9,15), *refutatio/odparcie zarzutów* (10,1–11,15) oraz *sui laudem/pochwała siebie* (11,16–12,11). Struktura retoryczna 2 Kor pozwala nam jasno zobaczyć, że fragment 2,14–7,4 funkcjonuje w liście jako element Pawłowego uwierzytelnienia się (*probatio*). Wchodząc bardziej szczegółowo w strukturę *probatio* 2,1–9,15, możemy wydzielić kolejne argumenty Apostoła: A (2,1-11); B (2,14–3,18); C (4,1–5,10); D (5,11–7,4); *transitus przez narratio* 7, 5-16; E (8,1–9,15).³ Zatem z punktu widzenia zastosowanej przez Pawła strategii perswazyjnej należy zauważyć,

² Zob. D. Muszytowska, *Apostol Chrystusa Jezusa. Obraz apostoła w 2 Kor w świetle analizy epistolarnej i retorycznej*, Warszawa 2009, 7-8.

³ Tamże, 8.

że fragment 2,14–7,4 zawiera trzy sukcesywne argumenty Pawła (B, C i D), przez które chce on uwierzytelnić siebie jako wiarygodnego apostoła wobec Koryntian. Fragment 5,11–6,10, przynależący do argumentu D i traktujący o apostołskiej posłudze pojednania, wpisuje się więc w sekwencję argumentów Pawła mających przekonać Koryntian do jego osoby i pełnionej przez niego apostołskiej posługi.

Według zgodnej opinii egzegetów 2,14–7,4 stanowi integralną jednostkę⁴, której przewodnią myślą jest Pawłowa obrona autorytetu apostołskiego wobec wspólnoty Kościoła w Koryncie. Przedstawiona w tym fragmencie argumentacja jest na tyle spójna, że dla wielu biblistów stanowi ona koronny argument za traktowaniem 2,14–7,4 jako pierwotnie niezależnego listu.⁵ Dzisiejsi badacze analizujący 2 Kor w świetle typologii listów, którą wypracowali starożytni greccy i rzymscy epistolografowie, dochodzą do słusznego wniosku, że fragment 2,14–7,4, jako całość, stanowi list apologetyczny.⁶ Doraźnym motywem

⁴ Zob. np. J. Lambrecht, *The Fragment 2 Corinthians 6,14–7,1: A Plea for Its Authenticity*, NovTSup 47, Leiden 1978,143-161; D. Patte, *Structural Exegesis of 2 Cor 2:14-7:4 with Special Attention on 2:14-3:6 and 6:11-7:4*, in: *Society of Biblical Literature 1987 Seminar Papers*, ed. K. Richards, Atlanta 1987, 23-49; C.K. Barrett, *The Second Epistle to the Corinthians*, NICNT: Grand Rapids 1997,192-203; M.J. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians. A Commentary on the Greek Text*, NIGTC: Grand Rapids 2005, 8-25.

⁵ Współcześni badacze odwołują się tu zasadniczo do bardzo solidnych badań historyczno-krytycznych trzech niemieckojęzycznych egzegetów: A. Halmel, *Der zwite Korintherbrief des Apostels Paulus. Geschichte und literarkritische Untersuchungen*, Halle 1904, passim; J. Weiss, *Das Urchristentum*, Bd. 1: Göttingen 1914, Bd. 2: Göttingen 1917 (korzystamy z angielskiego tłumaczenia: *Earliest Christianity*, 2 vols., New York 1959, interesujące nas zagadnienia omawia autor w pierwszym tomie: ss. 323-357); G. Bornkamm, *The History of the Origin of the So-Called Second Letter to the Corinthians*, in: *The Authority and Integrity of the New Testament*, ed. K. Aland et al., SPCK, London 1965,73-81 (angielskie tłumaczenie artykułu opublikowanego oryginalnie w j. niemieckim).

⁶ D. Muszytowska wyodrębnia w aktualnym 2 Kor dwa niezależne listy apologetyczne o nieco zniuansowanym charakterze. Pierwszy

jego napisania przez Pawła była obrona jego apostołskiego autorytetu.⁷ Apostoł prowadzi jednak swoją argumentację w taki sposób, jakby celowo unikał odnoszenia się do konkretnych osób (oponentów) i sytuacji, które skłoniły go do napisania listu. Wydaje się to być mocną przesłanką ku temu, że przedstawione tu argumenty mają mieć charakter uniwersalny.

2,14–7,4 możemy podzielić na następujące mniejsze jednostki tematyczne⁸: 2,14–4, 6: posługa apostołska; 4,7–5,10: apostołskie cierpienia i nadzieje; 5,11–6,10: apostołska posługa pojednania; 6,11–7,4: wezwanie apostołskie.⁹ Struktura ta, jak łatwo zauważyć, jest dosyć koherentna z wyodrębnionymi uprzednio kolejnymi argumentami *probatio* w 2,14–7,4, choć akcenty tematyczne rozkładają się w tekście nieco inaczej niż argumentacja retoryczna. W naszych dalszych analizach nie będziemy skupiać się na wyodrębnianiu środków perswazyjnych, zastosowanych przez Pawła w poszczególnych argumentach, lecz zajmiemy się tym jak Apostoł pojmuje swoją posługę apostołską, stąd też bardziej użyteczna dla naszych celów będzie przedstawiona powyżej struktura tematyczna.

z nich to 2,14 – 7,4, który klasyfikuje jako „list apologetyczny-uzasadniający”, drugi zaś to „list apologetyczny-polemiczny” – 10,1 – 13,10. Zob. D. Muszytowska, *Apostol Chrystusa Jezusa*, 55-70.

⁷ Por. J. Lambrecht, *Second Corinthians*, SPS 8: Colledgeville 1999, 9-10. 43.

⁸ Autorzy komentarzy do 2 Kor podają odbiegające od siebie w szczegółach propozycje wewnętrznego podziału jednostki 2,14 – 7,4. Niektórzy widzą koniec tej perykopy nie w 7,4, lecz dopiero w 7,16. Na przykład R.P. Martin wyróżnia w 2,14 – 7,16 dziesięć jednostek: zdatość Apostoła do pełnienia posługi (2,14 – 3, 6); życie pod dwoma przymierzami (3,7-18); apostołat, kerygmat, posługa (4,1-6); Pawłowa posługa: jej chwała i słabość (4,7-18); mieszkanie w niebie (5,1-10); motywy Pawłowego nauczania i życia (5,11-15); życie w nowej erze (5,16-21); Pawłowe wezwanie do otwartości serca (6,1-13); świątynia żyjącego Boga (6,14 – 7,1); końcowe wezwanie i raport Tytusa (7,2-16). Zob. R.P. Martin, *2 Corinthians*, WBC 40: Waco 1986, xxxvii.

⁹ Zob. J. Lambrecht, *Second Corinthians*, 11.

Fragment 2,14–4,6 stanowi zwartą jednostkę tematyczną w której Paweł broni swojego nadszarpniętego apostołskiego autorytetu (kompetencji) oraz sensu i ważności swojej apostołskiej posługi wobec Kościoła w Koryncie¹⁰. Wydaje się, że prowadzi on tu z adresatami listu teologiczną debatę na temat: jaki rodzaj apostołstwa jest zgodny z Bożą wolą a jaki jest fałszywym apostołstwem¹¹. Wewnętrzna struktura tego fragmentu jest dosyć klarowna. Podczas, gdy jednostki 2,14–3,6 oraz 4,1–6 zawierają elementy apologetyczne i polemiczne, wskazujące na opozycję pomiędzy Pawłem a fałszywymi misjonarzami i stanowią swego rodzaju inkluzję, jednostka 3,7–18, stojąca w środku tej koncentrycznej struktury (A-B-A'), ukazuje opozycję pomiędzy Starym i Nowym Przymierzem, pomiędzy posługą Mojżesza i posługą apostołską Pawła.¹²

W pierwszym elemencie tej koncentrycznej struktury (A: 2,14–3, 6) Paweł przedstawia Koryntianom blaski i cienie posługi apostołskiej – swojej i swoich współpracowników. Podawane argumenty mają charakter apologetyczny i polemiczny. Ukazują sposób posługiwania oraz styl życia właściwy dla apostoła Jezusa Chrystusa. Ten sam rodzaj argumentacji (słownictwo i tematyka) znajdujemy również w jednostce B: 4,1–6.¹³

Całość wywodu Pawła otwiera perykopa 2,14–17, w której wyraża on Bogu dziękczynienie i podaje powody swojej wdzięczności. Mówi o sobie i o swoich współpracownikach w posłudze apostołskiej jako o „miłej Bogu wonności Chrystusa” (2,15: ὅτι Χριστοῦ εὐωδία ἕσμεν τῷ θεῷ), która wszędzie roznosi miłą woń poznania Boga (2,14: τὴν ὁσμὴν τῆς γνώσεως αὐτοῦ φανεροῦντι δι’ ἡμῶν ἐν παντὶ τόπῳ). Ukazuje w ten sposób, z jednej strony, że

¹⁰ Zob. C.J.A. Hickling, *The Sequence of Thought in II Corinthians Chapter Three*, NTS 21 (1974) 380–395.

¹¹ Por. R.P. Martin, *2 Corinthians*, 55.

¹² Zob. szerzej: J. Lambrecht, *Second Corinthians*, 43.

¹³ Zob. J. Lambrecht, *Structure and Line of Thought in 2 Cor 2,14–4,6*, in: R. Bieringer, J. Lambrecht, *Studies on 2 Corinthians*, BETL 102: Leuven 1994, 348–349.

Bóg jest źródłem jego apostołskiej posługi (temat ten jest podjęty i rozwinięty w sekcji paralelnej 3, 5-6), z drugiej zaś, że celem podejmowanych przez apostołów Chrystusa działań jest umożliwienie innym poznania Boga. Dla tych, którzy przyjmą przekazywane przez apostołów Boże objawienie będzie to zapach ożywiający (2,16b: οἷς δὲ ὁσμὴ ἐκ ζωῆς εἰς ζωὴν), dla tych zaś, którzy go nie przyjmą będzie śmiercionośny (1,16a: οἷς μὲν ὁσμὴ ἐκ θανάτου εἰς θάνατον). Posługa apostołska Pawła i jego współpracowników polega na darmowym głoszeniu słowa Bożego – jest „mówieniem od Boga, przed Bogiem, w Chrystusie” (2,17: ἐκ θεοῦ κατέναντι θεοῦ ἐν Χριστῷ λαλοῦμεν). Perykpa 2,14-17 wydaje się więc niezwykle istotna dla całości wywodu Pawła w 2,14 – 7,4. W niej bowiem nadaje on właściwą orientację całej dalszej argumentacji, będącej zarazem osobistą apologią Apostoła oraz posługi apostołskiej jako takiej. Najistotniejsze jest tu to, że Paweł przypomina Koryntianom to, o czym pisał im już w *superscriptio* do całego listu (1,1): Jest on apostołem Chrystusa Jezusa, z woli Bożej (ἀπόστολος Χριστοῦ Ἰησοῦ διὰ θελήματος θεοῦ). Chodzi więc o jego status jako apostoła – o osobistą tożsamość stanowiącą fundament podejmowanych przez niego działań apostołskich.

W 3,1-3 Paweł w bardzo finezyjny sposób buduje swoją argumentację, dotyczącą posługi apostołskiej, wokół motywu listu. Wychodzi od wątku listów polecających, nawiązując prawdopodobnie w ten sposób do *Sitz im Leben* adresatów: oponenci Pawła, fałszywi apostołowie, którzy chcieli zdyskredytować go wobec wspólnoty Kościoła w Koryncie, legitymowali się prawdopodobnie listami polecającymi. Apostoł uważa, że nie potrzebuje listów polecających do Koryntian i od nich, gdyż dzięki przyjęciu apostołskiej posługi Pawła i jego współtowarzyszy oni sami stali się listem polecającym dla innych: „Powszechnie o was wiadomo, że jesteście listem Chrystusowym dzięki naszemu posługiwaniu” (3,3a). Chodzi tutaj zapewne o to, że apostołska posługa Pawła zaowocowała w widzialny sposób w życiu Koryntian (wskazanie na więź łączącą obie strony). To zaś stało się ich apostoł-

skim świadectwem wobec innych. Kończąc swoją argumentację w 3, 3b, Paweł wprowadza antytezę¹⁴ pomiędzy Prawem pisanym na kamiennych tablicach¹⁵ lub atramentem a nową tożsamością Koryntian, którzy stali się listem Chrystusa napisanym Duchem Boga żywego (ἐπιστολή Χριστοῦ ...ἔγγεγραμμένη ...πνεύματι θεοῦ ζῶντος).

W jednostce 3,4-6 Paweł powraca do tematyki jego apostołskiej posługi wobec Koryntian z 2,14-17 i łączy ją z zagadnieniem apostołskiego posługiwania Nowemu Przymierzu¹⁶. Buduje w ten sposób pomost pomiędzy doświadczeniem apostołskim swoim i Koryntian a teoretyczną teologiczną wykładnią w 3,7-18, gdzie będzie przekonywał adresatów listu o wyższości jego posługi apostołskiej, która jest posługiwaniem ożywiającego Ducha, nad posługą Starego Przymierza, będącego posługiwaniem literze Prawa, która zabija.

Centralnym punktem Pawłowego dowodzenia w 3,7-18 jest ukazanie wyższości Nowego Przymierza nad Starym, tzn. chrześcijaństwa nad judaizmem. Kluczowym pojęciem w 3,7-11 jest δόξα (chwała). Wokół niego autor buduje zestaw antytetycznych wypowiedzi ukazujących jakościową różnicę pomiędzy oboma przymierzami: śmierć/życie; kamień/serce; litera/Duch; potępienie/sprawiedliwość; przemijanie/trwanie.¹⁷ Różnice zaś w jakości obu przymierzy implikują różnice w „chwale” jaką niesie apostołowanie każdemu z nich – widać tu wyraźną polaryzację. We fragmencie 3,12-18 wywód Pawła jest zbudowany wokół motywu zasłony (κάλυμμα). Jest to wyraźne nawiązanie do Wj 34 – chodzi o zasłonę, którą Mojżesz zakładał na twarz „ażeby synowie Izraela nie patrzyli na kres tego, co było przemijające” (3,13). Treści te należy widzieć jako dalszy ciąg konfrontacji Apostoła pomiędzy „my” – chrześcijanie i „oni” – wyznawcy religii Mojżes-

¹⁴ Zob. J. Lambrecht, *Second Corinthians*,45.

¹⁵ Wyraźne nawiązanie do Wj 24,12nn i Wj 34.

¹⁶ J. Lambrecht dostrzega w 2,14 – 3, 6 strukturę koncentryczną: a: 2,14-17; b: 3,1-3' a': 3,4-6. Zob. Tenże, *Second Corinthians*,45.

¹⁷ Por. tamże, 57.

szowej, którzy nie chcą przyjąć posługi apostołskiej Pawła i innych ewangelizatorów. Tymczasem „zasłona odsłania się w Chrystusie” (3,14). Chrześcijanie „wpatrują się w jasność Pańską z odsłoniętą twarzą” i „za sprawą Ducha Pańskiego upodabniają się do Jego obrazu” (3,18).

Fragment 4,1-6 stanowi konkluzję podsumowującą argumenty z 2,14-3,6 i 3,7-18 dotyczące apostołskiej posługi Pawła i chrześcijańskich ewangelizatorów w ogóle (wywód prowadzony jest w 1 os. l. mn.)¹⁸. Ma on ton apologetyczny z elementami polemicznymi.¹⁹ Akcent położony jest na tym, że posługa apostołska, która „została im zlecona przez miłosierdzie” (4,1) nie jest głoszeniem siebie samych, „lecz Chrystusa Jezusa jako Pana” (4,5). Paweł określa siebie i współpracowników w dziele apostołskim jako sługi adresatów ze względu na Jezusa (4,5b: *ἐαυτοὺς δὲ δούλους ὑμῶν διὰ Ἰησοῦν*).

Perykopa 4,7-5,10 wprowadza kolejne istotne elementy Pawłowej apologii jego posługi apostołskiej. W pierwszej jej części (4,7-15) Apostoł ukazuje czytelnikom cierpienia „obecnego czasu”, które towarzyszą życiu chrześcijańskiemu i posłudze apostołskiej. W drugiej zaś (4,16-5,10) mówi o tym, że chrześcijanie powinni przeżywać swoją terażniejszość, będąc ukierunkowanymi na eschatologiczną przyszłość.²⁰ Paweł rozpoczyna wywód od porównania misji apostołskiej do noszenia skarbu w glinianych naczyniach (4,7). Podkreśla w ten sposób, że moc apostołowania i jego skuteczność są zasługą Boga a nie

¹⁸ Ściśle rzecz biorąc, mamy tu przejście od „my”, przez „oni”, do „my”. Rysuje się tu wyraźnie struktura koncentryczna: a: 4,1-2; b: 4,3-4; a': 4,5-6.

¹⁹ Zob. J. Lambrecht, *Second Corinthians*, 67.

²⁰ Paweł w całym tym fragmencie pisze w pierwszej osobie liczby mnogiej i wydaje się, że mówiąc „my” ma na myśli przede wszystkim siebie samego oraz innych ewangelizatorów. Można przypuszczać jednak, że przedstawione tu argumenty nie dotyczą tylko Apostoła i jego towarzyszy, lecz wszystkich chrześcijan – co więcej, nie tylko apostoła-tu jako takiego, ale życia chrześcijańskiego i nadziei z nim związanych. Podobnie uważa np. J. Lambrecht, *Second Corinthians*, 76.

pochodną takich, czy innych przymiotów apostoła. Przywołując liczne cierpienia i trudności, które musi znieść apostoł, porównuje je do bycia wydawanym na śmierć z powodu Jezusa (4,11) i noszenia w ciele konania Jezusa (4,10). Zarówno życie, jak i śmierć apostoła są uczestnictwem w życiu i śmierci Jezusa. Prowadzona w ten sposób argumentacja służy temu, by przekonać odbiorców listu, że poprzez apostołską posługę objawia się życie Jezusa (4,10). W 4,13-14 Paweł przekonuje Koryntian, że jego apostołska posługa przepowiadania jest motywowana wiarą w Chrystusa. Wiara w to, że Chrystus zmartwychwstał każe mu mieć nadzieję na jego własne zmartwychwstanie po śmierci, gdy Bóg wskrzesi wyznawców swojego Syna: „nas i was” – tzn. głosicieli Ewangelii i tych, spośród adresatów, którzy przyjęli nauczanie. Werset 15 pełni wyrażnie funkcję podsumowującą dotychczasową argumentację w 4,7-15. Posługa apostołska jest prowadzona dla dobra Koryntian – ma przyczynić się do pomnożenia w nich łaski Bożej i być powodem do wdzięczności Bogu. Paweł wyjaśnia Koryntianom (zdanie celowe z ἵνα) czemu ostatecznie miały służyć wszystkie podejmowane wobec nich apostołskie wysiłki (innymi słowy: jaki jest najważniejszy cel apostołstwa): służyć mają one pomnożeniu chwały Bożej.

Jednostka 4,16 – 5,10 stanowi kontynuację drugiej części Pawłowej apologii swojego apostołstwa. Jest to swego rodzaju medytacja Apostoła na temat udręk i nadziei apostołskiego życia, która ma pomóc chrześcijanom z Koryntu zrozumieć ich własny trudny los. Paradoks chrześcijańskiego życia polega na tym, że w udrękach, które wydają się prowadzić do śmierci, objawia się już życie wieczne. Śmierć nie jest kresem wszystkiego, lecz losem chrześcijan jest zmartwychwstanie i życie wieczne – jak to Bóg już objawił w Jezusie (kontekst uprzedni). To, co jest śmiertelne zostanie ostatecznie wchłonięte przez życie (por. 5,4). Cierpienie jest zapowiedzią przyszłej chwały (5,1-4). Należy więc tak przeżywać swoje obecne życie, aby się Bogu podobać, gdyż każdy będzie musiał zdać sprawę ze swoich uczynków przed trybunałem Chrystusa (5,9-10). Z jednej strony Paweł uświadamia, że obecne życie chrześcijańskie

jest „pielgrzymowaniem z daleka od Pana” (5,6). Z drugiej zaś przekonuje, że to, co się wydarza nie jest dziełem przypadku, lecz wynika z Bożego zamysłu i przeznaczenia oraz, że Bóg dał tym, których powołał Ducha jako zadatek (ὁ δὸς ἡμῖν τὸν ἀρραβῶνα τοῦ πνεύματος²¹: 5,5). Tak więc życie chrześcijańskie, przeżywane we właściwy sposób, jest „życiem w Duchu”, który prowadzi. Zadatek Ducha jest gwarantem Bożej opieki i wypełnienia Bożych obietnic. Należy zauważyć, że jednostka 4,16–5,10 ma strukturę koncentryczną: A: 4,16-18; B: 5,1-4; C: 5,5; B': 5,6-8; A': 5,9-10.²² A zatem argumentacja o posiadaniu przez wyznawców Chrystusa (apostołujących misjonarzy oraz odbiorców ich apostołstwa) zadatku Ducha stanowi najważniejszy z argumentów podanych w tym fragmencie przez Pawła.

Z uwagi na to, że fragment 5,14-21 przynależy strukturalnie do jednostki 5,11–6,10, właściwym wydaje się, by w tej chwili krótko omówić Pawłowy wywód w jednostce 6,11–7,4, która stanowi bezpośredni kontekst następny a zarazem zakończenie całego listu apologetycznego. Jak można się spodziewać, Paweł dokonuje tutaj pewnego podsumowania swoich apostołskich zabiegów wobec Koryntian oraz stara się zdobyć ich przychylną, przekonując ich jeszcze raz do tego, by się na niego otworzyli i przyjęli jego apostołską misję. Na początku Apostoł zapewnia o otwartości swojego serca na adresatów i prosi o to, aby również rozszerzyli na niego swoje serca (6,11-13). Traktuje on Koryntian jako swoje dzieci w wierze (6,13). Następnie przestrzega ich, by „nie sprzęgali się z niewierzącymi” (6,14). Posługuje się w tym celu autorytetem Starego Testamentu, łącząc ze sobą kilka tekstów, które podkreślić mają to, że wierzący są ludem Bożym i świątynią Boga. W ostatniej zaś części swojej wypowiedzi wyraża troszkę o wzajemne

²¹ Wyrażenie τὸν ἀρραβῶνα τοῦ πνεύματος należy tu interpretować jako *genetivus epexegeticus*.

²² Na taką strukturę tego fragmentu zwraca uwagę np.: J. Gillman, *A Thematic Comparison: 1 Cor 15:50-57 and 2 Cor 5:1-5*, JBL 107 (1988) 439-454.

uświęcenie (7,1) i prosi o otwartość zapewniając o prawości swoich intencji w podejmowanych wobec Koryntian działaniach apostołskich, które „połączyły obie strony na śmierć i życie” (7, 3). Pomimo przeżywanych ucisków, Paweł chlubi się Koryntianami oraz pełen jest pociechy i radości (7,4).

Po globalnym spojrzeniu na 2,14–7,4 widać wyraźnie, że fragment 5,11–6,10, w którym Paweł mówi o swojej posłudze apostołskiej jako o posłudze pojednania, wpisuje się w szerszą argumentację zmierzającą do ukazania Koryntianom czym jest posługa apostołska, jakie są jej źródła i jaki jest status głosicieli Ewangelii. Zanim przyjrzymy się istotnym cechom apostołskiej posługi pojednania, wyeksponowanym w 5,14-21, należy zobaczyć w jaki sposób treści te wpisują się w strukturę wywodu Apostoła w 5,11–6,10 oraz jak wywód ten osadzony jest w swoim bezpośrednim kontekście. Partykuła οὖν obecna w 5,11 wyraźnie łączy zapowiadaną treść z kontekstem uprzednim i ma wartość konkludującą.²³ Sygnalizuje czytelnikowi, że to, co nastąpi jest powiązane z wcześniejszą argumentacją Pawła na temat sądu ostatecznego: wszyscy będą sądzeni przez Chrystusa na podstawie swoich czynów (5,10). Pomimo tej wyraźnej formalnej łączności z kontekstem uprzednim, w 5,11 zapowiedziana jest nowa tematyka²⁴. Paweł powraca tu do wątków bardziej osobistych: do obrony swojego autorytetu apostołskiego i do odbudowania nadszarpniętych więzi z Koryntianami. Nie chodzi już tutaj o ukazanie życia chrześcijańskiego w perspektywie eschatologicznej, ale o aktualną sytuację trudnej relacji Apostoła i jego towarzyszy ze wspólnotą korynckiego Kościoła.

Fragment 5,11–6,10 stanowi dosyć niezależną jednostkę w ramach argumentacji prowadzonej przez Pawła w 2,14–7,4.²⁵ Jest to blok tematyczny, traktujący o po-

²³ Drugim elementem łączącym 5,11 z kontekstem uprzednim jest dwukrotne użycie czasownika φανερώω (objawiać) z wersetu 10.

²⁴ Zob. J. Lambrecht, *Second Corinthians*, 102.

²⁵ Zob. tamże.

śludze pojednania i wpisany w apologię apostołskiego autorytetu. Posiada on łatwą do wyodrębnienia strukturę koncentryczną: A: 5,11-13; B: 5,14-21; A': 6,1-16. Elementy A i A' zawierają obronę autorytetu apostołskiego przez Pawła. Obrona ta (prowadzona językiem „my – wy”) idzie po linii przekonywania Koryntian o prawości jego postaw w odniesieniu do Boga i do ludzi, którym głosił Chrystusa. Natomiast element centralny B ma charakter znacznie bardziej teoretyczno-teologiczny. Paweł ukazuje tu swoją posługę apostołską na tle zbawczego planu Boga, to znaczy w perspektywie dzieła pojednania ludzkości z Bogiem, dokonanego poprzez mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa.

WA: 5,11-13 Paweł przypomina Koryntianom, że jego posługa apostołska jest z Bożego nadania i że w swoim działaniu jest „przejrzysty” przed Bogiem. Pragnie również, by nie było w nim nic zakrytego przed Koryntianami. Sposób podejmowania przez Pawła posługi apostołskiej powinien przekonać Koryntian do niego. Jego zachowanie radykalnie różni się od sposobu zachowania się oponentów, którzy chlubią się przed Koryntianami swoimi ekstazyjnymi doświadczeniami.

Element A': 6,1-16 należy interpretować jako swego rodzaju rozwinięcie wezwania do pojednania z Bogiem i z Pawłem, wypowiedzianego w 5, 20²⁶. Wezwanie to powinni Koryntianie potraktować jako ofiarowaną im łaskę Bożą (6,1), którą niezwłocznie należy przyjąć, gdyż nastął właściwy moment, by tego dokonać: „Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia.” (6, 2b). Nawiązuje on tematycznie do A: 5,11-13 i ukazuje posługę apostołską jako służbę Bożą sprawowaną w licznych utrapieniach i uciskach, które Apostoł wylicza (6,4-10).

Fragm. B: 5,14-21 wpisuje się w uprzednią argumentację (A: 5,11-13). Paweł chce tutaj dać Koryntianom ostateczne, najmocniejsze argumenty, które mają uwia-rygodnić go jako apostoła Chrystusa Jezusa oraz wzywa

²⁶ Por. tamże,103.

ich do pojednania. W swoim wywodzie Apostoł powołuje się na najważniejsze wydarzenie całej historii zbawienia – krzyżową mękę i śmierć Chrystusa – które stało się narzędziem pojednania ludzi z Bogiem i między sobą. Dało ono każdemu człowiekowi nowy ontologiczny status. To zaś jest dla Pawła podstawą do wezwania skierowanego z całą mocą do Koryntian w szczytowym momencie wywodu 5,20: δεόμεθα ὑπὲρ Χριστοῦ, καταλλάγητε τῷ θεῷ – „W imieniu Chrystusa prosimy: «Pozwólcie pojednać się z Bogiem!»”.

2. ISTOTNE CECHY APOSTOLSKIEJ POSŁUGI POJEDNANIA W 5,14-21: JEST ONA PROKLAMACJĄ KERYGMATU, KTÓREJ CELEM JEST UAKTUALNIANIE CHRYSZTUSOWEGO DZIEŁA POJEDNANIA

W całym liście apologetycznym 2,14 – 7,4 nie znajdujemy żadnego bezpośredniego nawiązania do konkretnych wydarzeń, czy też osób, co pozwoliłoby nam odtworzyć sytuację historyczną, która stanowiła tło jego powstania.²⁷ Argumentacja opiera się niemal w całości na sformułowaniach natury ogólnej, co wyraźnie zdradza intencję autora, który nie chciał w swoim liście jedynie zaradzić zaistniałej trudnej sytuacji, lecz pokazać jakie są istotne elementy posługi apostoelskiej.²⁸ Patrząc w tym świetle na fragment 5,14-21, szukać będziemy w nim Pawłowej nauki na temat apostoelskiej posługi pojednania. Pawłowy wywód nie ma tutaj porządku logicznego, lecz raczej ma charakter wolitywno-emocjonalny. Analizować będziemy poszczególne argumenty w takiej kolejności, w jakiej są podane w tekście.

²⁷ Zob. D. Muszytowska, *Apostoł Chrystusa Jezusa*, 59.

²⁸ J. Lambrecht słusznie zauważa, że w tym fragmencie mamy do czynienia zarówno z teologiczną refleksją, medytacją i ekspozycją, jak i z apelem. Zob. tenże, *Second Corinthians*, 102.

Miłość Chrystusa przynagla nas (5,14a)

Argumentacja Pawła w 5,14-21 jest mocno osadzona w kontekście uprzednim 5,11-13, w którym wyjaśnia on motywy podejmowania działalności apostołskiej przez siebie i swoich współpracowników (zob. powyżej). Wyraźnie wskazuje na to użycie spójnika łączności współrzędnej γάρ na początku argumentacji w 5,14a: ἡ γὰρ ἀγάπη τοῦ Χριστοῦ συνέχει ἡμᾶς. Spójnik ten przyjmuje tu znaczenie wyjaśniające („bo”, „albowiem”). Tak więc treści, które będą przedstawione należy widzieć jako wyjaśnianie dlaczego Apostoł podjął się posługi apostołskiej. Motywem podjęcia tej posługi, która jak Paweł za chwilę wyjaśni, ogniskuje się wokół głoszenia Chrystusowego dzieła pojednania, była miłość Chrystusa – ἡ ἀγάπη τοῦ Χριστοῦ. Dopełniacz τοῦ Χριστοῦ może być tu interpretowany co najmniej na dwa sposoby: jako *genetivus obiectivus* i jako *genetivus subiectivus*. Pierwsza z tych interpretacji²⁹ zwraca uwagę na miłość pełniących posługę apostołską do Chrystusa, druga zaś eksponuje miłość Chrystusa, której beneficjentami są ludzie.³⁰ Większość egzegetów opowiada się za drugim z przedstawionych rozwiązań.³¹ Przemawia za tym kontekst następnny, w którym Apostoł koncentruje się na zbawczych owocach śmierci Jezusa (ww. 14-15) oraz okoliczność, że w listach Pawłowych, wszędzie tam, gdzie rzeczownik ἀγάπη łączy się z dopełniaczem osoby, dopełniacz ten wyraża dawcę a nie odbiorcę miłości³².

²⁹ Nie ma ona wielu zwolenników. Zob. np.: J. Héring, *The Second Epistle of Saint Paul to the Corinthians*, London 1967,41-42.

³⁰ W tym momencie trudno rozsądzić, czy chodzi tu o miłość Chrystusa do Pawła i jego współpracowników, do Koryntian, do wszystkich chrześcijan, czy też do wszystkich ludzi.

³¹ Zob. np.: A.T. Robertson, *A Grammar of the Greek New Testament in the Light of Historical Research*, Nashville 1934,499; H.D. Wendland, *Die Briefe an die Korinther*, NTD 7: Göttingen 1968,177; V.P. Furnish, *II Corinthians*, AB 32A: Garden City 1984, 305; M.E. Thrall, *The Second Epistle to the Corinthians*, vol. I: *Introduction and Commentary on II Corinthians I-VII*, Edinburgh 1994,408.

³² Zob. np.: 2 Kor 8, 24; 13,13; Rz 8, 35; 15, 30; Ef 2,4; 1 Tes 3,6; 2 Tes 3, 5.

Patrząc jednakże na to wyrażenie w kontekście szerszej argumentacji Pawła, który chce wyjaśnić jakie są cechy prawdziwej posługi apostołskiej, należy przyjąć, że chodzi tu również o miłość pełniących posługę apostołską do Chrystusa – to ona motywuje ich działanie. Wyrażenie ἀγάπη τοῦ Χριστοῦ domaga się więc tutaj komplementarnej interpretacji.³³

Niemale znaczenie dla należytego odczytania Pawłowego rozumienia motywów apostołskiej posługi pojednania ma właściwa egzegeza sensu zastosowanego w 5,14a czasownika συνέχω. Współcześni tłumacze tego fragmentu na język polski jednomyślnie interpretują go tutaj jako „przynaglać”.³⁴ Szersze spojrzenie na kompetencje semantyczne tego czasownika pomoże nam lepiej zrozumieć jaka jest rola ἀγάπη τοῦ Χριστοῦ w życiu i posłudze apostołskiej. W podstawowym znaczeniu czasownik συνέχω oznacza „trzymać coś razem”, „nie dopuścić, by coś się rozpadło”. Idea „przynaglania” wydaje się być pochodną tego pierwotnego sensu. Czy jednak uderza w sedno sprawy i czy nie ogranicza zbyt mocno kompetencji semantycznych zastosowanego tu czasownika a zarazem sensu Pawłowej myśli, gdyż gubi ideę „powstrzymywania”, „zabezpieczania”? Wydaje się, że w wypowiedzi ἡ γὰρ ἀγάπη τοῦ Χριστοῦ συνέχει ἡμᾶς współistnieją oba poziomy znaczeniowe – „przynagla” i „powstrzymuje”³⁵. Chodzi tu raczej o to, że miłość Chrystusa do pełniących apostołską posługę pojednania oraz ich miłość do Chry-

³³ Tak samo uważają np.: E.B. Allo, *Saint Paul: seconde épître aux Corinthiens*, Paris 1937,165 (korzystam z reprintsu z 1956 r.); M. Zerwick, *Biblical Greek*, PIB: Rome 1963, §36; K. Romaniuk, *L'amour du Père et du Fils dans la sotériologie de saint Paul*, AnBib 15A: Rome 1974,18-19.

³⁴ Zob. np.: BT, BR, BP, BE. Podobnie tłumaczą to wyrażenie współczesne zachodnie przekłady. W BW mamy natomiast „ogarnia”.

³⁵ A. Plummer, *A Critical and Exegetical Commentary on the Second Epistle of St. Paul to the Corinthians*, ICC: Edinburgh 1966, widzi tu przede wszystkim ideę „powstrzymywania się od pragnienia siebie samego” (s. 165) i „od swoich własnych motywów postępowania” (s. 173).

stusa stanowi czynnik integrujący i stymulujący ich życie. Jest ona mocą, która powstrzymuje ich i zabezpiecza przed niewłaściwymi motywami i wyborami oraz przynagla to tego, by żyć tylko dla Boga i Chrystusa.³⁶ Może więc bliższe zamysłowi Pawła byłoby tłumaczenie: „miłość Chrystus stymuluje/integruje nas”?

Chrystus umarł za wszystkich, aby już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał (ww. 14b-15).

Paweł formułuje swoją myśl w słowach κρίναντας τοῦτο, ὅτι εἰς ὑπὲρ πάντων ἀπέθανεν – „bo jesteśmy przekonani³⁷, że Jeden za wszystkich umarł”. Participium aoristi κρίναντας może być tu interpretowane na dwa sposoby: jako participium praeteriti uzasadniające osiągnięte uprzednio przekonanie – „bo doszliśmy do przekonania” lub w aspekcie perfektywnym – „bo nosimy w sobie przekonanie”. Drugie rozwiązanie wydaje się być bardziej prawdopodobne, gdyż kontekst tej wypowiedzi dotyczy Pawłowego uzasadnienia Koryntianom motywów swojej obecnej działalności apostołskiej. Aspekt participium aorysti κρίναντας eksponuje prawdę, że to przekonanie nie zrodziło się raczej na drodze jakiegoś długiego procesu, lecz łączy się z konkretnym przełomowym momentem w życiu Apostoła. Chodzi tu zapewne o moment nawrócenia – dla Pawła było to spotkanie Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego. Nie wyklucza to oczywiście odcienia ingresywnego, czy nawet iteratywnego tego czasownika,

³⁶ J.M. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians. A Commentary on the Greek Text*, NIGTC: Michigan 2005, 419, proponuje, tłumaczyć to wyrażenie jako “miłość Chrystusa sprawuje nad nami kontrolę (controls us)”. Podobnie tłumaczą np. RSV, NASB, REB oraz tacy komentatorzy, jak R. Bultmann, czy też M.E. Thrall.

³⁷ Czasownik κρίνω ma również odcień znaczeniowy „podejmować decyzję”, lecz w obecnym kontekście wydaje się, że chodzi raczej o wewnętrzne przekonanie. Znaczenie „podejmować decyzję” przyjmuje np.: V.P. Furnish, *II Corinthians*, 310.

które to prócz przełomowego momentu początkowego uwzględniałyby pewne ciągłe dojrzewanie, dorastanie do pełnego przekonania.

Wyrażenie εἰς ὑπὲρ πάντων ἀπέθανεν określa treść Pawłowego przekonania, które stoi u podstaw jego życiowych decyzji i które motywuje jego działalność apostołską. Jest to wyraźne nawiązanie do zbawczego dzieła pojednania ludzkości z Bogiem, które dokonało się poprzez krzyżową śmierć Jezusa. Paweł uderza tu w sedno całego chrześcijańskiego nauczania – w kerygmat apostołski o zbawczych skutkach śmierci Chrystusa. Apostoł widzi tę śmierć jako przełomowe wydarzenie w historii świata, gdyż wyrażenie „Jeden za wszystkich umarł” przywołuje antytezę „pierwszy Adam – drugi Adam”: Chrystus to „nowy (drugi) Adam, który uratował to, co zniszczył „pierwszy Adam”.³⁸ Antyteza ta sugeruje, że pojawiający się trzykrotnie w w. 14b-15 przymiotnik πάντες, określający beneficjentów Chrystusowego dzieła zbawienia oznacza wszystkich ludzi.³⁹ Skoro tak, to ci, którzy poznali chrześcijański kerygmat, dzięki posłudze apostołskiej tych, którzy wcześniej przekonali się do jego prawdziwości (tzn. stali się żywi: οἱ ζῶντες) nie powinni już „żyć dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał” (ἵνα οἱ ζῶντες μηκέτι ἑαυτοῖς ζῶσιν, ἀλλὰ τῷ ὑπὲρ αὐτῶν ἀποθανόντι καὶ ἐγερθέντι). Oznacza to, że oni również powinni przestać żyć dla siebie i stać się sługami apostołskiej posługi pojednania. Ofiara krzyżowa Chrystusa nie staje się skuteczna dla człowieka w sposób „automatyczny”, lecz jest uwarunkowana uczynieniem Go punktem odniesienia wszystkich swoich myśli i czynów, tzn. życiem dla Niego a nie dla siebie (ἵνα οἱ ζῶντες μηκέτι ἑαυτοῖς ζῶσιν). Coniunctivus praesentis ζῶσιν ma

³⁸ Zob. szerzej: C.M. Pate, *Adam Christology as the Exegetical and Theological Substructure of 2 Corinthians 4,7 – 5, 21*, Lanham 1991, 140.

³⁹ Zagadnienie to omawia np.: J.M. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, 420-421.

aspekt ciągłości, wskazujący na to, że chodzi tutaj o nowy styl życia a nie o okazjonalne myślenie i działanie.

**Odtąd już nikogo nie znamy według ciała (w. 16)
– Jeżeli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym
stworzeniem (w. 17)**

Przyjęcie kerygmatu o zbawieniu uzdalnia człowieka do nowego spojrzenia na innych ludzi oraz do pozostawania w Chrystusie i stawania się nowym stworzeniem. Na początku wersetu 16 i 17 stoi ten sam spójnik łączności podrzędnej wynikowej ὥστε, co oznacza, że Paweł przedstawia tu skutki tego, o czym była mowa w 5,14-15. Wyrażenie okolicznikowe czasu ἀπὸ τοῦ νῦν nie przyjmuje w tym kontekście znaczenia „od teraz”, lecz „odtąd” Należy je odnieść do czasu zbawienia zainaugurowanego poprzez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa⁴⁰ oraz do momentu osobistego nawrócenia wyznawcy Chrystusa⁴¹. Werset 16 przedstawia negatywne konsekwencje zbawienia dokonanego w Chrystusie, 17 zaś pozytywne. Nie znać już nikogo według ciała (οὐδένα οἶδαμεν κατὰ σάρκα) oznacza nieocenianie ludzi według czysto ludzkich kryteriów (przyziemnie), lecz według nowych standardów, które wynikają z faktu przyjęcia orędzia zbawienia i przynależności do Jezusa⁴². Podstawowym „ludzkim” kryterium oceny człowieka w owym czasie był jego status społeczny. O wartości jednostki decydowało pochodzenie: przynależność do wysokiej klasy społecznej, narodowość, słowem, honor dziedziczony i nabyty. Dla wyznawców judaizmu istot-

⁴⁰ Zob. J.L. Martyn, *Epistemology at the Turn of the Ages: 2 Corinthians 5,16*, w: *Christian History and Interpretation: Studies Presented to John Knox*, W.R Farmer i inni (red.), Cambridge 1967, 273.

⁴¹ Zob. S. Kim, *The Origin of Paul's Gospel*, WUNT 2/4: Tübingen 1981, 13-14.

⁴² Prawdopodobnie Paweł chce w ten sposób uzyskać ze strony Koryntian akceptację swojego niewłaściwego w ich ludzkiej ocenie postępowania, by skłonić ich do spojrzenia na to w nowym Bożym świetle i wezwać ich do pojednania (kontekst następnym 5,18-21).

nym kryterium w ocenie człowieka było zestawienia „Żyd – poganin”. Paweł uświadamia beneficjentom jego posługi apostoelskiej, że przyjęcie wiary w Chrystusa daje im nowy duchowy status i uwalnia od dotychczasowych społeczno-religijnych uwarunkowań. Apostoł Chrystusa patrzy na świat i ludzi w nowy sposób, żyje nową duchową mentalnością, ocenia ludzi według nowych, Bożych kryteriów.

Ci, którzy uwierzyli w Chrystusa otrzymują radykalnie nowy duchowy status – stają się „nowym stworzeniem” (ὥστε εἴ τις ἐν Χριστῷ, καινὴ κτίσις - dosł. „tak więc jeśli ktoś w Chrystusie, nowe stworzenie”). Brak form czasownikowych w tych dwóch równoważnikach zdań o charakterze eliptycznym sugeruje, że chodzi tu o nowy ontologiczny stan, który jest jedynie uwarunkowany przynależnością do Chrystusa. Jak należy rozumieć tę przynależność? Wyrażenie ἐν Χριστῷ jest wszechobecne w listach Pawła (ponad 160 wystąpień), stad też dla niektórych teologów stanowi ono nawet motyw unifikujący teologię Apostoła.⁴³ Tak liczne wystąpienia tego wyrażenia w listach Pawła generują kilka interpretacji bycia „w Chrystusie”: mistyczną, eklezjologiczną, eschatologiczną, soteriologiczną, reprezentatywną i personalną.⁴⁴ O jaki rodzaj relacji wierzącego z Chrystusem chodzi w 5,17? Przyimek ἐν daje całe spektrum możliwości: inkorporacja (w ciało Chrystusa); zjednoczenie/komunia z Chrystusem; przynależność do Chrystusa poprzez pełnienie Jego dzieł; skoncentrowanie/ukierunkowanie/nastawienie na Chrystusa; respektowanie autorytetu Chrystusa itp. Wydaje się, że w 5,17 chodzi o głębokie ontologiczne zjednoczenie z Chrystusem, będące niezasłużonym następstwem Jego dzieła pojednania, zrealizowanego poprzez śmierć i zmartwychwstanie.⁴⁵ Konsekwencją tej przynależności jest duchowe odrodzenie człowieka, swo-

⁴³ Zob. na ten temat: J.M. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, 431.

⁴⁴ *Tamże*.

⁴⁵ Podobnie widzi to: P. Stuhlmacher, *Erwägungen zum ontologischen Charakter der καινή κτίσις bei Paulus*, EvT 27 (1967), 1-35.

iste „nowe narodzenie” – stanie się nowym stworzeniem.⁴⁶ Zatem przyjęcie kerygmatu o zbawczym dziele Chrystusa, będącego centralną treścią apostołskiego nauczania, pociąga za sobą radykalne zmiany w życiu nawróconego. Nie żyje on już według ciała, lecz według ducha. Ta nowa relacja przynależności do Chrystusa skutkuje również gruntownymi zmianami w relacji wierzącego z innymi ludźmi i z całym stworzeniem: „to, co dawne minęło, a oto wszystko stało się nowe” (τὰ ἀρχαία παρῆλθεν, ἰδοὺ, γέγονεν καινὰ τὰ πάντα: 5,17b). Nowość ta polega na teocentrycznym przeżywaniu swojego życia.

Bóg pojednał nas ze sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę jednania (ww. 18-19)

W wersety 18-21 Paweł po raz pierwszy w analizowanej perykopie jasno i stanowczo werbalizuje wezwanie do pojednania z Bogiem. Ukazuje, że inspiratorem dzieła pojednania jest sam Bóg, który pojednał ze sobą, przez Chrystusa, pełniących posługę apostołską (τὰ δὲ πάντα ἐκ τοῦ θεοῦ τοῦ καταλλάξαντος ἡμᾶς ἑαυτῶ διὰ Χριστοῦ) i zlecił im posługę jednania (καὶ δόντος ἡμῖν τὴν διακονίαν τῆς καταλλαγῆς)⁴⁷. Tak więc Paweł i jego współpracownicy działają z Bożego mandatu. Ich apostołska posługa jednania jest wypełnianiem Bożego zamysłu. Na tle kontekstu poprzedniego wersety 18-21 wyjaśniają w jaki sposób nowe stworzenie staje się rzeczywistością.⁴⁸ Nieco intrygujące w tym fragmencie jest to, że w stosunku do kontekstu poprzedniego, gdzie Paweł podkreślał, że jego tożsamość chrześcijańska i apostołska jest zbudowa-

⁴⁶ Idea ta obecna jest również w pozostałych tradycjach Nowego Testamentu, choć przedstawiana jest w każdej z nich w nieco inny sposób.

⁴⁷ Szerzej na temat Pawłowej idei pojednania w tym fragmencie zob.: J. Kręcidło, *Pawłowa koncepcja pojednania człowieka z Bogiem w 2 Kor 5,18-21*, 29-49.

⁴⁸ Zob. J.M. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, 435.

na na fundamencie Chrystusa, w wersetach 18-19, wyraźnie stawia on na pierwszym miejscu Boga jako źródło i inicjatora pojednania, natomiast Chrystusa ukazuje jako narzędzie pojednania. Widać to w Pawłowych stwierdzeniach: καταλλάξαντος ἡμᾶς ἑαυτῷ διὰ Χριστοῦ (w. 18) i ἐν Χριστῷ κόσμον καταλλάσσων ἑαυτῷ (w. 19). Bóg dokonał pojednania ludzkości ze sobą διὰ Χριστοῦ (przez Chrystusa) i ἐν Χριστῷ (w Chrystusie). Obydwa wyrażenia odnoszą się wyraźnie do odkupieńczego dzieła, które z woli Boga dokonało się przez krzyżową mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. W istocie więc Paweł jako Apostoł Chrystusa Jezusa (zob. 1,1) głosi tu kerygmat o zbawieniu. Jest to jego podstawowe zadanie apostołskie, do którego został powołany. Głoszenie tego kerygmatu, określane tu jako „posługa jednania” (διακονία τῆς καταλλαγῆς) jest zadaniem zleconym wszystkim tym, którzy już przyjęli orędzie pojednania (δόντος ἡμῖν τὴν διακονίαν τῆς καταλλαγῆς; w. 18). Przytoczone tu greckie wyrażenie jest paralelne do występującego w następnym wersecie: θέμενος ἐν ἡμῖν τὸν λόγον τῆς καταλλαγῆς („przekazując nam słowo jednania”). Paralelizm ten ewidentnie sugeruje, że apostołska posługa jest rozumiana przez Pawła przede wszystkim jako proklamacja orędzia (λόγος) pojednania, rozumiana jako przywilej i obowiązek.⁴⁹ Ta proklamacja orędzia przez apostoła pojednania ma dokonywać się nie tylko słowem, lecz całym życiem.⁵⁰

Pojednanie jest ukazane przez Pawła jako dzieło dokonane już przez Boga i zakończone, z drugiej zaś, jako zadanie do zrealizowania przez człowieka. Ideę dokonania przez Boga dzieła pojednania wyrażają użyte formy czasownikowe: participium aoristi καταλλάξαντος w w. 18 i imperfectum w formie peryfrastycznej ἦν ... καταλλάσσων w w. 19. Oznaczają one, że dzieło pojedna-

⁴⁹ Zob. J.M. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, 445.

⁵⁰ Zob. J. Lambrecht, *Reconcile Yourselves...: A Reading of 2 Cor 5, 11-21*, *Benedictina* 10 (1989), 185: „λόγος is the message which the διάκονος (minister) proclaims by word but no less by his whole existence”.

nia zostało dokonane przez Boga niezależnie od jakiegokolwiek odpowiedzi ze strony człowieka. Bóg raz na zawsze pokonał ludzki grzech, będący barierą oddzielającą Go od człowieka (zob. w. 21). To jednak nie wystarczy, by każdy człowiek stał się beneficjentem pojednania. Nie dzieje się to magicznie, czy też automatycznie. Dzieło pojednania może stać się skuteczne w życiu każdego pojedynczego człowieka tylko pod warunkiem, że przyjmie on orędzie pojednania proklamowane przez świadków. Zatem po stronie ludzkiej jest to dzieło ciągle niedokończony,⁵¹ realizowane nieprzerwanie w każdej chwili ludzkiego życia. Warunkiem zaś tej realizacji jest apostołska posługa pojednania, tych, którzy przyjęli orędzie pojednania i proklamują je swoim życiem. Istnieje więc ścisła współzależność pomiędzy dziełem pojednania dokonanym już przez Boga w Chrystusie i przez Chrystusa a apostołską posługą proklamacji orędzia pojednania.⁵²

Kolejna kwestia, na którą Paweł daje tu odpowiedź, dotyczy tego, kto jest beneficjentem Bożego dzieła pojednania i kto ma być odbiorcą apostołskiej posługi pojednania. Nie ma jednomyślności wśród egzegetów jeśli chodzi o interpretację zaimków osobowych ἡμᾶς (nas) w wyrażeniu „Bóg pojednał nas ze sobą” i ἡμῖν (nam) we frazie „zlecił nam posługę jednania” w w. 18 oraz zaimka ἡμῖν w stwierdzeniu „przekazał nam słowo jednania” w w. 19. Zaimek ἡμᾶς, w opinii niektórych, reprezentuje tu tylko Pawła,⁵³ inni widzą tu Pawła i jego adresatów,⁵⁴ jeszcze inni wszystkich wierzących⁵⁵. Najbardziej jednak praw-

⁵¹ Por. I.H. Marshall, *The Meaning of 'Reconciliation'*, w: *Unity and Diversity in New Testament Theology*, R.A. Guelich (red.), Grand Rapids 1978, 128.

⁵² Zob. J.M. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, 439.

⁵³ Zob. np. J. Lambrecht, *Reconcile Yourself...: A Reading of 2 Cor 5,11-21*, 183.

⁵⁴ Zob. R. Bieringer, *Paul's Understanding of Diakonia in 2 Corinthians 5,18*, w: R. Bieringer, J. Lambrecht, *Studies on 2 Corinthians*, BETL 112: Leuven 1994, 425.

⁵⁵ Zob. V.P. Furnish, *II Corinthians*, 317.

dopodobna jest propozycja interpretacji ἡμᾶς jako całej ludzkości.⁵⁶ Boże dzieło pojednania obejmuje każdego człowieka – nikt nie jest z niego wyłączony.⁵⁷ Natomiast obecny w obu wersetach zaimiek ἡμῖν należy interpretować w bardziej zawężonym sensie. Oznacza on tych, którzy poznali i przyjęli orędzie pojednania – ci są wezwani do jego proklamacji. W kontekście Pawłowej apologii jego posługi apostołskiej w Koryncie w pierwszym rzędzie chodzi tu zapewne o niego samego i o jego współpracowników.

Posłannictwo Boga spełniane w imieniu Chrystusa: „Pojednajcie się z Bogiem” (w. 20)

Werset 20 stanowi szczytowy moment Pawłowej argumentacji zmierzającej do ukazania jego posługi apostołskiej jako proklamacji Bożego dzieła pojednania. Nie jest to już tylko teoretyczny wykład argumentów, ale wezwanie do pojednania się z Bogiem.⁵⁸ Paweł określa posługę apostołską, pełnioną przez siebie i swoich współpracowników, posługując się czasownikiem *προσβέω*: ὑπὲρ Χριστοῦ οὖν προσβέομεν. W zawężonym sensie oznacza on: „pełnić funkcję ambasadora”, w szerszym zaś: „być reprezentantem jakiegoś autorytetu”.⁵⁹ Tak więc Paweł przekonuje, że jako apostoł pojednania pełni funkcję ambasadora Chrystusa. Takie postawienie sprawy naprowadza czytelnika na tok myślenia, który wyrażony został jasno już w *superscriptio* listu 1,1: Παῦλος ἀπόστολος Χριστοῦ Ἰησοῦ διὰ

⁵⁶ Zob. J.M. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, 437.

⁵⁷ Wyrażenie θεὸς ἦν ἐν Χριστῷ κόσμον καταλλάσσειν ἑαυτῷ w w. 19 należy rozumieć jako „Bóg w Chrystusie jedna ludzkość ze sobą”. Rzeczownik κόσμος nie oznacza tu raczej całego świata, lecz istoty ludzkie. Tak uważają również np. I.H. Marshall, *The Meaning of 'Reconciliation'*, 123; O. Hofius, *Gott hat unter uns aufgerichtet das Wort von der Versöhnung* (2 Kor 5,19), ZNW 71 (1980) 11-13.

⁵⁸ Zob. J. Lambrecht, *Second Corinthians*, 102.

⁵⁹ Zob. J.P. Louw – E.A. Nida, *Greek-English Lexicon of the New Testament Based on Semantic Domains*, vol. 1-2, New York 1988, [CD-ROM] 2003, Bible Works 6, 37.88.

θελήματος θεοῦ, („Paweł, apostoł Chrystusa Jezusa, z woli Boga”), ale był nieco przysłonięty w kontekście uprzednim 5,18-19, gdzie Chrystus był ukazany jako narzędzie Bożego pojednania. Stąd też czytelnik mógłby mniej doceniać rolę Chrystusa w dziele pojednania a Paweł mógłby uważać się przede wszystkim za apostoła Boga. W wersecie 20 Paweł harmonizuje oba te spojrzenia teologiczne i sprowadza je do wspólnego mianownika: uważa się on za apostoła Chrystusa, w imieniu którego spełnia posłannictwo Boga,⁶⁰ który przez niego i jego współpracowników udziela swoich napomnień. Wyrażenie ὑπὲρ Χριστοῦ προεβούμεν ma jednak większą nośność niż tylko działanie w imieniu Chrystusa. By wyrazić tę prawdę Paweł powinien był napisać Χριστοῦ προεβευτής/προεβεία ἔσμεν („jesteśmy ambasadorami Chrystusa”). Zastosowanie zaś przyimka ὑπὲρ w wyrażeniu ὑπὲρ Χριστοῦ kładzie nacisk na to, że Paweł traktuje swoją apostołską posługę pojednania jako działanie „w zastępstwie Chrystusa”. Nie chodzi tu więc tylko o samo reprezentowanie Chrystusa, lecz o przekonanie Apostoła, że podejmowane przez niego czynności powinny być widziane przez beneficjentów jego posługi jako czynności samego Chrystusa.⁶¹

W analogiczny sposób należy rozumieć drugie wystąpienie ὑπὲρ Χριστοῦ w tym wersecie: δεόμεθα ὑπὲρ Χριστοῦ, καταλλάγητε τῷ θεῷ. Prośba o pojednanie z Bogiem, kierowana do adresatów przez Pawła i jego

⁶⁰ W tekście oryginalnym mamy w tym miejscu προεβούμεν ὡς τοῦ θεοῦ, co jest zwykle przekładane jako „spełniamy posłannictwo jakby Boga samego”. Należy jednak wziąć pod uwagę, że po genetiwie τοῦ θεοῦ w tekście mamy participium w genetiwie παρακαλοῦντος. Wyrazy te tworzą w grece składnię *genetivus absolutus*, która wyraża w takich wypadkach wewnętrzną subiektywną motywację lub przekonanie. Na temat nośności semantycznej konstrukcji *genetivus absolutus* zob. w: F. Blass – A. Debrunner – R. Funk, *A Greek Grammar of the New Testament and Other Early Christian Literature*, Chicago 1961, 425.3.

⁶¹ Zob. J.M. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, 446.

współpracowników, nie jest zanoszona tylko „w imię Chrystusa”, lecz w Jego zastępstwie: w istocie Paweł jako apostoł pojednania jest narzędziem Chrystusa, którego wolą jest pojednanie grzesznej ludzkości z Bogiem. Gdy Paweł proklamuje pojednanie, proklamuje je sam Chrystus. Oczywiście zasada ta nie dotyczy tylko konkretnej sytuacji, w której znalazł się Paweł i jego współpracownicy, lecz rozszerzona jest na wszystkich uczniów Chrystusa proklamujących orędzie pojednania. Ktokolwiek głosi Ewangelię o Jezusie jest Jego delegatem. Reprezentowanie Jezusa (ὕπερ Χριστοῦ) domaga się wiernego odwzorowania tego orędzia i starania, by nie tworzyć swojego własnego orędzia pojednania, tzn. w żaden sposób go nie zmieniać.

Wywód Pawła potęguje wezwanie δεόμεθα ὑπερ Χριστοῦ, καταλλάγητε τῷ θεῷ. Zastosowany tu czasownik δεόμαι nie oznacza tylko formalnego wezwania, które wypływałoby z autorytetu pasterskiej władzy, lecz jest niecierpliwym i pełnym emocji błaganiem,⁶² które sam Chrystus (zob. powyżej na temat wyrażenia ὑπερ Χριστοῦ), wypowiada za pośrednictwem apostołów pojednania. Czytając ten tekst „między wierszami” i mając świadomość, że *Sitz im Leben* tego listu jest gorące pragnienie Pawła, by pojednać się z korynckim Kościołem, można bez trudu zauważyć tutaj „drugie dno” wezwania do pojednania z Bogiem: Apostoł ma świadomość, że przyjęcie przez Koryntian głoszonego przez niego orędzia pojednania, będzie skutkowało również pojednaniem się Koryntian z nim samym. Teologia pojednania zyskuje tu także ważną treść: Konsekwencją pojednania człowieka

⁶² Inaczej sprawę tę widzi: T.Y. Mullins, *Petition as a Literary Form*, NovT 5 (1962), 46-54, który uważa, że spośród dwóch czasowników παρακαλέω i δεόμαι pierwszy oznacza wezwanie bardziej osobiste, drugi zaś formalne. W naszej opinii czasownik δεόμαι zawiera tu obydwa odcienie znaczeniowe (terminy te są synonimami). Użycie go tutaj jest prawdopodobnie uwarunkowane wcześniejszym wystąpieniem czasownika παρακαλέω w tym samym wersecie i służy urozmaiceniu stylu – *variatio locutionis*.

z Bogiem, tzn. przyjęcia Bożego orędzia pojednania, jest pojednanie się z ludźmi.

Strona bierna imperatiwu aoristi καταλλάγητε słusznie skłania niektórych komentatorów do szukania w tym wezwaniu do pojednania głębszego znaczenia niż przyjmowane zwykle „pojednajcie się z Bogiem”⁶³. Najważniejszym argumentem za tym jest fakt, że w żadnym wystąpieniu czasownika καταλλάσσω w NT człowiek nie jest nigdy podmiotem dokonującym pojednania. Pojednania dokonuje Bóg⁶⁴ „przez” i „w” Chrystusie, człowiek zaś jest odbiorcą/beneficjentem pojednania. Bardzo wyraźnie tę ideę eksponuje również komentowany przez nas fragment 2 Kor 5,14-21. Tłumaczenie strony biernej καταλλάγητε na stronę zwrotną „pojednajcie się” wydaje się odchodzić od znaczenia tekstu, choć jest atrakcyjne, bo podkreśla konieczność decyzji i działania człowieka, by mógł on stać się beneficjentem pojednania. Jak inaczej można by przełożyć wyrażenie καταλλάγητε τῷ θεῷ? Można interpretować καταλλάγητε jako zwykły imperativus aoristi w stronie biernej i tłumaczyć po prostu jako „bądźcie pojednani” lub widzieć w tej formie aoryst bierny ingresywny, który nie tracąc z pola widzenia podmiotowości Boga w akcie jednania, zwracałby uwagę na konieczność wejścia adresatów na drogę pojednania z Nim: „przyjmijcie pojednanie”. Inna możliwość interpretacji to aoryst iteratywny, który kładłby nacisk na to, że pojednanie człowieka z Bogiem nie jest tylko jednorazowym aktem, lecz procesem. Wydaje się, że strona bierna czasownika καταλλάγητε może mieć tu także charakter permissywny, tzn. Paweł w swoim wezwaniu odwołuje się do woli czytelników, przy

⁶³ Współczesne polskie przekłady oddają to w taki właśnie sposób. Wyjątek stanowi tu Biblia Ekumeniczna, która używa sformułowania „dajcie się pojednać z Bogiem”, co nieco lepiej eksponuje podmiotowość Boga w pojednaniu.

⁶⁴ Szerzej na temat różnych odcieni idei pojednania w ST zob. J. Kręcidło, *Pojednanie w Starym Testamencie*, w: *Pozwólcie pojednać się z Bogiem*, J. Kręcidło (red.), *Studia Salettensia 1*: Kraków 2007, 9-32.

zachowaniu podmiotowości Boga, jako sprawcy czynności pojednania: „pozwólcie pojednać się z Bogiem”. Która z podanych interpretacji odpowiada pierwotnemu zamysłowi autora 2 Kor? Podanych tu propozycji nie należy traktować ekskluzywnie, lecz komplementarnie (prócz „pojednajcie się”), zwracając uwagę na różne aspekty i bogactwo Pawłowej teologii pojednania.

Konkluzja Pawłowego wyводу: Jaki jest cel tego wszystkiego?: Abyśmy w Chrystusie stali się sprawiedliwością Bożą (5, 21).

W ostatnim zdaniu, konkludującym całość argumentacji na temat apostołskiej misji pojednania, Paweł podkreśla jeszcze raz w jaki sposób pojednanie się dokonało i jaki cel przyświecał Bogu Ojcu, który „uczynił grzechem Tego, który nie znał grzechu” (τὸν μὴ γνόντα ἁμαρτίαν ὑπὲρ ἡμῶν ἁμαρτίαν ἐποίησεν). Celem tym było uczynienie ludzi sprawiedliwymi przed Bogiem (ἵνα ἡμεῖς γενώμεθα δικαιοσύνη θεοῦ ἐν αὐτῷ). Apostoł nie wzywa tu adresatów do akceptacji jego osoby i pełnionej przez niego posługi pojednania, lecz przypomina jeszcze raz, z całą mocą, kerygmat o zbawieniu.⁶⁵ Cały werset 21 stanowi zdanie podrzędnie złożone, o klarownej koncentrycznej strukturze, w której centrum stoi wyrażenie ἁμαρτίαν ἐποίησεν („uczynił grzechem”): A (τὸν μὴ γνόντα)-A’ (ἐν αὐτῷ); B (ἁμαρτίαν)-B’ (δικαιοσύνη θεοῦ); C (ὑπὲρ ἡμῶν)-C’ (ἵνα ἡμεῖς); D (ἁμαρτίαν ἐποίησεν). Intrygujące jest tu to, że w całym zdaniu nie pada ani słowo Bóg ani Chrystus, czytelnik nie ma jednak wątpliwości kto tu jest podmiotem sprawczym, a kto narzędziem pojednania. Wyrażenie ἁμαρτίαν ἐποίησεν należy tu interpretować na tle kultu

⁶⁵ Szczegółową analizę tego wersetu i propozycje interpretacji zawartych w nim szczegółowych zagadnień znaleźć można w: J. Kręci-dło, *Dlaczego Bóg uczynił Chrystusa grzechem (2 Kor 5, 21)?*, RBL 4 (2007), 273-286.

ofiarniczego ST: Bóg uczynił Jezusa ofiarą za grzechy.⁶⁶ Dokonało się to poprzez mękę i śmierć na krzyżu.

Śmierć Jezusa na krzyżu nie była więc przypadkiem, lecz kluczowym elementem Bożego planu, którego celem było zbawienia ludzkości. To zbawienie ludzkości jest przedstawione przez Pawła jako „stanie się Bożą sprawiedliwością w Chrystusie” (ἵνα ἡμεῖς γενώμεθα δικαιοσύνη θεοῦ ἐν αὐτῷ). Spójnik łączności podrzędnej ἵνα określa tu zarówno cel, jak i rezultat Bożego dzieła pojednania.⁶⁷ W kontekście wcześniejszych wypowiedzi Pawła w analizowanym fragmencie, należy uznać, że zaimiek osobowy ἡμεῖς (my) oznacza tu całą ludzkość, która jest beneficjentem Chrystusowego dzieła pojednania, niezależnie od różnic etnicznych, konfesyjnych itp. Każdy człowiek jest więc zaproszony do „stania się sprawiedliwością Bożą”. To nieco enigmatyczne wyrażenie (γενώμεθα δικαιοσύνη θεοῦ) nie oznacza tu raczej sprawiedliwości etycznej, lecz „bycie usprawiedliwionymi przed Bogiem”, tzn. ludźmi, którzy zdobyli nową tożsamość dzięki usprawiedliwieniu dokonанemu poprzez odkupieńczą śmierć Chrystusa. Jak więc widać fundamentem Pawłowego apostołskiego nauczania jest głoszenie orędzia pojednania, skoncentrowanego na kerygmacie o zbawieniu.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

2 Kor 5,14-21 jest elementem złożonej argumentacji Pawła, która rozpoczyna się w 2,14 a kończy w 7,4. W strukturze retorycznej 2 Kor fragment 2,14-7,4 funkcjonuje jako element Pawłowego uwierzytelniania się (*probatio*), zmierzającego do pozyskania przychylności Kościoła w Koryncie dla głoszonej przez niego Ewangelii oraz do siebie samego jako do apostoła Jezusa Chrystusa. Do podobnych wniosków, jeśli chodzi o funkcję 2,14-7,4,

⁶⁶ Więcej na ten temat zob.: tamże, 279-281.

⁶⁷ Zob. J.M. Harris, *The Second Epistle to the Corinthians*, 454.

dochodzi się na drodze analizy epistolarnej, która nawet wyodrębnia fragment 2 Kor jako pierwotnie niezależny list apologetyczny. Zatem Pawłowa nauka na temat apostołskiej posługi pojednania w 5,14-21 powinna być widziana jako integralna część wywodów dotyczących apostołskiego autorytetu Pawła i jego współpracowników. W wymiarze paradygmatycznym chodziło nam w tym artykule o ukazanie konstytutywnych cech posługi apostołskiej jako takiej w 2,14-7,4 oraz o pokazanie jak Paweł rozumie posługę pojednania w 5,14-21.

Najbardziej istotne elementy Pawłowego rozumienia posługi apostołskiej to:

1. Jej inspiratorem i źródłem jest sam Bóg.
 2. Celem posługi apostołskiej jest pomnożenie chwały Bożej i umożliwienie ludziom poznania Boga.
 3. Paweł uważa siebie za apostoła Chrystusa Jezusa.
 4. Apostołowanie powinno być motywowane wiarą w Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego i jest uczestnictwem w Jego życiu, śmierci i zmartwychwstaniu.
 5. Pełniący misję apostołską ma dążyć do tego, by życie Jezusa objawiło się w życiu wszystkich ludzi.
 6. Posługa apostołska ma polegać m.in. na darmowym głoszeniu słowa Bożego.
 7. Ma być ona służbą – głoszeniem Chrystusa Jezusa jako zmartwychwstałego Pana a nie promocją siebie samego.
 8. Przyjmujący świadectwo głosicieli słowa Bożego są zobowiązani do podejmowania zadania posługi apostołskiej, która ma być widziana przez nich jako posługa ożywiającego Ducha, w Nowym Przymierzu.
 9. Życie apostołskie i chrześcijańskie jest „życiem w Duchu”.
 10. W cierpieniach i udrękach życia apostołskiego objawia się życie Boże.
 11. Moc i skuteczność posługi apostołskiej są zasługą Boga a nie pochodną zdolności i zaangażowania głosicieli.
 12. Posługa apostołska i życie chrześcijańskie jako takie powinny być otwarte na eschatologiczną przyszłość.
- W 5,14-21 można wyodrębnić następujące elementy paradygmatyczne dotyczące apostołskiej posługi pojednania:

1. Posługa jednania jest zadaniem powierzonym przez Boga (apostół jest ambasadorem, który działa z Bożego mandatu) – kluczowym elementem posługi apostołskiej.

2. Podejmowane przez apostołów pojednania czynności apostołskie powinny być przyjmowane przez ich beneficjentów jako czynności samego Chrystusa (głosiciel jest Jego narzędziem).

3. Apostolstwo chrześcijańskie powinno być zogniskowane na przepowiadaniu kerygmatu o męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, które jest rozumiane przez Pawła jako pełnienie apostołskiej posługi pojednania.

4. Bóg pojednał już świat ze sobą poprzez mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, po stronie człowieka pojednanie nie jest jednak rzeczywistością dokończoną, lecz ciągle dokonującą się.

5. Przyjęcie kerygmatu o zbawieniu i życie nim daje człowiekowi nową tożsamość (staje się on nowym stworzeniem) i uzdalnia go do nowego – duchowego – spojrzenia na innych ludzi oraz do teocentrycznego przeżywania swojego życia.

6. Apostolska posługa jednania jest przywilejem i obowiązkiem – zadaniem zleconym przez Chrystusa wszystkim, którzy poznali i przyjęli kerygmat o zbawieniu.

7. Motywem podjęcia posługi pojednania przez chrześcijanina jest świadomość przeogromnej miłości Chrystusa do niego i jego osobista miłość do Chrystusa. Miłość ta ma być czynnikiem stymulującym i integrującym jego życie oraz posługę.

8. Śmierć Chrystusa za wszystkich domaga się tego, by wszyscy żyli dla Niego, wydarzenie krzyża motywuje działalność apostołską, przynagla, by wobec wszystkich ją podejmować, gdyż jej celem jest to, by zarówno głosiciele, jak i odbiorcy osiągnęli zbawienie.

9. Posługa jednania nie ma być tylko głosem „teorii”, ale żarliwym i stanowczym wzywaniem do przyjęcia Bożego wezwania do pojednania się z Nim.

10. Konsekwencją przyjęcia przez człowieka Bożego orędzia pojednania jest konieczność pojednania się z ludźmi.

Summary

The topic of reconciliation in 2 Cor 5,14-21 is inscribed in the broader context of Paul's reasoning, which is headed to the defense of his apostolic authority. The context is given by the unit 2,14 – 7,4 which is rhetorically and epistolary coherent (an apologetic letter). The leitmotif of the unit is the issue of Paul's identity as an apostle of Christ Jesus, as well as the nature of the apostolic service and the status of Gospel preachers. Paul delineates consecutively: sources of his apostolic authority, sufferings and hopes of apostolic life, his life as Christ's representative in performing the ministry of reconciliation. And finally he urges the addressee to accept his apostolic mission. The unit 5,14-21 is a purely theological argumentation. Paul exhibits in it his apostolic ministry against the salvific plan of God, in the perspective of the act of reconciliation of humankind with him, accomplished „in” and „through” Christ. The essence of the apostolic ministry of reconciliation, according to Paul, is the proclamation of the kerygma of salvation. The purpose of the proclamation is to actualize what was accomplished through the passion, death and resurrection of Christ, and to bring people to the reconciliation with God, so that they can become righteous/justified before God.

ks. Janusz Kręcidło
ul. Popularna 46
02-473 Warszawa

KS. DR HAB. JANUSZ KRĘCIDŁO MS (ur. 1966). Studia specjalistyczne odbył w PAT w Krakowie, UKSW w Warszawie, Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie (Licencjat Nauk Biblijnych) oraz francuskiej Szkole Biblijnej i Archeologicznej w Jerozolimie. Jest adiunktem w Katedrze Egzegezy Nowego Testamentu w UKSW w Warszawie oraz przedstawicielem Kościoła Katolickiego w redakcji *Biblii Ekumenicznej*. Redaktor naukowy serii *Studia Salettensia*. Członek zwyczajny Society of Biblical Literature i Stowarzyszenia Biblistów Polskich. Prze-

wodnik po ziemiach biblijnych. Autor licznych publikacji naukowych i popularnonaukowych. Ostatnie większe publikacje naukowe to: *Duch Święty i Jezus w Ewangelii św. Jana*, SBP 2: Częstochowa 2006; *Jesus' Final Call to Faith (John 12,44-50). Literary Approach*, SBP 4: Częstochowa 2007; *The Spirit Paraclet and Jesus in the Gospel of John*, Kraków 2008; *Nowe życie uczniów Jezusa. J 21 jako owoc eklezjologicznej relektury J 1 – 20 we wspólnocie Umiłowanego Ucznia*, RSB 33: Vocatio, Warszawa 2009. Kontakt: j.krecidlo@uksw.edu.pl